

Rudnicki, Szymon

"Społeczeństwo i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej", Aleksander Łuczak, Warszawa 1982 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/3, 608-609

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

go (5). Publikowane teksty stanowią obszerne fragmenty lub poszczególne rozdziały większych prac. Wyjątek stanowi „Teki Stańczyka”, reprezentowana przez fragmenty zajmujące łącznie 13 stron. Dobór tekstów jest sprawą indywidualną wydawcy, stwierdzić jednak można, że są one reprezentatywne dla wymienionych autorów.

Jak widać, wydawca ograniczył się wyłącznie do autorów „Teki Stańczyka”, choć pojęcie to było rozciągane również na ich następców. Stąd tytuł książki wydaje się wykraczać poza treść. Nie są w niej przedstawieni ani poprzednicy, ani następcy autorów publikowanych tekstów. Wynika to częściowo z nastawienia wydawcy, który we wstępie stwierdza, że „wszystkie podstawowe poglądy stańczyków zostały sformułowane w pierwszym dziesięcioleciu istnienia «Przeglądu Polskiego»”. Natomiast ostatnie z opublikowanych tekstów pochodzą z lat dziewięćdziesiątych.

Antologię poprzedza trzydziestoparostronicowa przedmowa. Już jej pierwsze zdanie stwarza odpowiednią atmosferę, potęgowaną na dalszych stronach: „Być konserwatystą w czasach narodowej niewoli oto postawa sprzeczna już w założeniu”. Dalej autor pokazuje, jak konserwatyści szukali swojej drogi między narodowym zatraceniem, a walką z tym, co nazywali *liberum conspiro*.

Wydawca krótko omawia dzieje myśli konserwatywnej w Polsce, rolę, jaką odegrali autorzy „Teki Stańczyka”, stosunek do idei niepodległości, tradycji, religii itp. Analizuje, co było anachronizmem w myśli konserwatystów krakowskich, a co nowego w tej dziedzinie wnieśli do myśli politycznej. Posuwa się daleko w pozytywnym stosunku do szkoły krakowskiej, stwierdzając, że „z ich szkoły wyszli najwybitniejsi działacze niepodległościowi. I Józef Piłsudski, i Roman Dmowski, i Władysław Studnicki”. Stwierdzenie to prowokuje do dyskusji, choć jest marginalne w stosunku do całości. Są i poważniejsze, np. brak u stańczyków programu społecznego rozumianego jako program reform społecznych. Trudno też zgodzić się całkowicie z twierdzeniem Króla o stagnacji myśli konserwatystów krakowskich mając w pamięci postacie Michała Bobrzyńskiego, Stanisława Estreichera i Władysława Leopolda Jaworskiego.

Marcin Król napisał błyskotliwy wstęp, stanowiący doskonale wprowadzenie do publikowanych tekstów. Wstęp wyklada zasady konserwatyzmu, jego rozwój jako idei, ale częściowo i jako ruchu. Ilość zawartych we wstępie myśli i ocen wystarczyłaby na kilka artykułów. Są syntetyczne i zarazem precyzyjne. Niektóre proszą się o rozwinięcie lub szersze uzasadnienie. Streszczenie tekstu miałyby się w tej sytuacji z celem. Należy go po prostu przeczytać.

Sz. R.

Aleksander Ł u c z a k, *Spoleczeństwo i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1982, s. 270.

Ruch ludowy jest już stosunkowo nieźle opracowany. Jednak dotychczas zwracano przede wszystkim uwagę na stronę organizacyjną i działalność polityczną partii ludowych. Założeniami doktrynalnymi tego ruchu zajmowano się na ogół marginesowo, tym bardziej, że jest to zadanie znacznie bardziej skomplikowane niż w wypadku innych ruchów politycznych.

Na podstawową trudność postawionego sobie zadania zwraca uwagę sam autor. Píše on (s. 7): „Myśl ludowa rozwijała się żywiołowo, tzn. bez żadnych świadomych prób systematyzacji, mimo to ma ona pewien porządek i strukturę, które udaje się

wykręć badaczowi *ex post*, ale których nie uświadamiali sobie jej twórcy, nosiciele i zwolennicy". To ostatnie stwierdzenie stanowi też najsłabszą stronę dobrej książki. Na ile konstatacje publicystów ludowych stanowiły odbicie i były przyjmowane przez działaczy oraz ogół członków? Na ile można łączyć je w jedną całość? Autor zdaje sobie sprawę nie tylko z tych trudności, ale i ogólnej słabości doktrynalnej ruchu ludowego oraz przyczyn tego zjawiska.

Książka składa się z trzech rozdziałów. W rozdziale pierwszym autor omawia ludową wizję społeczeństwa, w tym takie zagadnienia, jak stosunek do własności — bardzo ważne zagadnienie dla ruchu ludowego, od niego zależały rozwiązania praktyczne tak zasadniczego problemu, jak reforma rolna. W rozdziale tym znalazły się także takie problemy, jak idea równości społecznej oraz miejsce jednostki w społeczeństwie. Drugi rozdział poświęcony jest politycznej organizacji społeczeństwa, a więc stosunku do państwa, problemom ustrojowym, poglądom na system partyjny i metody walki o władzę. W ostatnim rozdziale autor zajął się rolą w społeczeństwie poszczególnych klas i warstw.

Ten układ problemowy, dający całościowy pogląd na poszczególne zagadnienia, powoduje także pewne trudności. Ulegają zatarciu tendencje sformułowania całościowej doktryny ruchu ludowego, okresy natężenia dyskusji oraz rola poszczególnych środowisk i osób. Nie wpływa to jednak w sposób zasadniczy na wartość książki.

Autor oparł się na rozległym materiale źródłowym. Operuje tym materiałem swobodnie i poza dobrym opisem podejmuje także udaną próbę analizy przedstawionego materiału. Udało mu się wypełnić poważną lukę w badaniach ruchu ludowego przez odtworzenie jego podstaw doktrynalnych. Książka *Łuczaka* stanowi jedną z najciekawszych pozycji, jakie ukazały się w ostatnich latach nie tylko do historii ruchu ludowego, ale i historii II Rzeczypospolitej.

Sz. R.

Zapiski opracowali: Marek Barański (M. B.), Wojciech Biliński (W. B.), Marian Dygo (M. D.), Sławomir Gawlas (S. G.), Rafał Karpiński (R. K.), Tomasz Kizwalter (T. K.), Adrienne Körmendy (A. Kö), Stefan K. Kuczyński (S. K. K.), Włodzimierz Lengauer (W. L.), Bronisław Nowak (B. N.), Szymon Rudnicki (Sz. R.), Kazimierz Stembrowicz (K. S.), Andrzej Szwarc (A. S.), Małgorzata Wilska (M. W.), Małgorzata Zbikowska (M. Z.).

KOMUNIKAT

Dnia 24 czerwca 1983 r. mija 10 lat od śmierci Prof. dra Stanisława Herbsta, wybitnego historyka i długoletniego Prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego. Dla uczczenia jego pamięci PTH utworzyło w 1974 r. nagrodę naukową za najlepsze prace magisterskie z zakresu historii kultury, miast i wojskowości.

Na fundusz nagród składają się wpłaty instytucji i osób, pragnących w ten sposób uczcić pamięć Profesora Stanisława Herbsta. Apelujemy o wpłaty celem powiększenia funduszu, który jest systematycznie spożytkowywany na coroczne nagrody. Pieniądze można wpłacać na konto: Fundusz Nagrody Naukowej im. Profesora Stanisława Herbsta, PKO, VIII OM Warszawa, nr 153-9-910025.